

Eugeniusz Weron

Biuletyn teologii laikatu (90)

Collectanea Theologica 67/4, 131-144

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN TEOLOGII LAIKATU (90)

Zawartość: I. Nauczanie Jana Pawła II o świeckich we wspólnocie chrześcijańskiej – 1. Eklezjalna tożsamość świeckich – 2. Udział świeckich w zbawczym posługiwaniu Chrystusa – 3. Uczestnictwo świeckich w posłannictwie Kościoła – 4. Zadania świeckich w odniesieniu do rzeczywistości doczesnych – 5. Małżeństwo i rodzina jako płaszczyzna realizacji apostołstwa – 6. Powołanie świeckich w perspektywie nowych czasów. II. Papieska wizja Akcji Katolickiej – 1. W kręgu nauki soborowej – 2. Po adhortacji *Christifideles laici* – 3. W perspektywie trzeciego tysiąclecia.

I. NAUCZANIE JANA PAWŁA II O ŚWIECKICH WE WSPÓLNOCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ¹

1. Eklezjalna tożsamość świeckich

Jan Paweł II poświęca ludziom świeckim wiele uwagi. W nauczaniu swym pozostaje wierny Soborowi Watykańskiemu II, który mówiąc o istnieniu w Kościele stanu kapłańskiego i zakonnego, wyróżnia ponadto laikat, ludzi pozostających w świecie i pełniących w nim swoje posłannictwo. Ich powołanie różni się od powołania księży i ludzi żyjących w klasztorach „świeckością” swego charakteru (por. KK 31).

W katechezach poświęconych świeckim i głoszonym w roku 1993 oraz 1994, Papież wykorzystuje obok dokumentów soborowych własne nauczanie, zawarte głównie w adhortacji *Christifideles laici* i przepisach *Kodeksu Prawa Kanonicznego* promulgowanego 25 stycznia 1993 r. Jan Paweł II mówi w katechezach, że świeckimi są ci członkowie ludu Bożego, „którzy nie należą do duchowieństwa, nie złożyli ślubów zakonnych ani profesji rad ewangelicznych”² pełnią oni swoje posłannictwo opierając się na łasce chrztu św., dzięki któremu zostali włączeni w posłannictwo Chrystus i jego Kościoła dla zbawienia świata.

Świeccy przynależą do Kościoła, tak samo jak księża i zakonnicy, którzy przyjęli sakrament święceń kapłańskich, czy związali się ślubami zakonnymi lub profesją rad

¹ Za podstawę niniejszego opracowania posłużyły autorowi katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II, zawarte w tomie pt. *Wierzę w Kościół jeden święty, powszechny i apostołski*, Libreria editrice Vaticana, 1996. Wykorzystana została w szczególności część VI: „Świeccy we wspólnocie Chrześcijańskiej”, ss. 365-477. Katechezy te były głoszone na audiencjach generalnych od 27 X 1993 do 21 IX 1994 r.

² J a n P a w e ł II, *Kościelna tożsamość świeckich*, w: *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Citta del Vaticano 1996, s. 368.

ewangelicznych. Wszyscy oni są „w pełni członkami Kościoła”³ i na swój sposób odpowiedzialni za jego rozwój i umacnianie się religii.

Wcześniej już papież Pius XII powiedział, że świeccy „nie tylko należą do Kościoła, ale są Kościołem”⁴. Jan Paweł II, nawiązując do tej wypowiedzi, dodał ponadto, że służą oni Mistycznemu Ciału Chrystus dziełami miłości⁵. Troszcząc się o zaspokojenie materialnych potrzeb doczesnych własnych oraz innych ludzi, a także o postępek społeczeństwa i jego rozwój, świeccy oddają tym samym część Bogu. To z Jego woli, mają oni rozwijać kulturę, podporządkowywać sobie „ziemię”, kierując się we wszystkim znamionami swego powołania i duchem Ewangelii.

Podstawę apostołskiej misji ludzi świeckich stanowi sakrament chrztu św., a także bierzmowania. Zachowując w Kościele swój świecki charakter i troszcząc się o postępek społeczny, świeccy stają się świadkami nieba na ziemi. Ich powołanie ma bowiem znamiona transcendencji i pozostaje zawsze „powołaniem do Królestwa Bożego”⁶. Stąd też świeccy mają z tytułu właściwego sobie powołania ujawniać stosunek Kościoła do „świata” odnowionego łaską Chrystusa, pojmowanego jako nowa ziemia, na którą Bóg Ojciec posłał Swego Jedyne Syna, aby Ten dokonał dzieła odkupienia⁷.

W posłudze świeckich wobec świata, ma się przeto ujawniać sam Chrystus, który jest „światłością świata” (Mt 5, 14), drogą ku nawróceniu; ma uzewnętrznić się Jego odkupieńcza misja i urzeczywistnić się zamysł Boga, który chce, aby świat stawał się coraz bardziej „świętym”.

Świeccy, kierując się duchem ewangelicznym, mają więc przyczyniać się „do uświęcenia świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako. Mają oni, zwłaszcza (...) przykładem swego życia, naznaczonego wiarą, nadzieją i miłością”, ukazywać Chrystusa swoim bliźnim (por. KK 31). Na tym powinna polegać przemyślana wizja ich posłannictwa „jako prawdziwego apostołstwa”⁸.

2. Udział świeckich w zbawczym posługiwaniu Chrystusa

Chrystus wypowiadając polecenie: „Idźcie i wy do winnicy mojej” (Mt 20, 4) miał w rozumieniu Jana Pawła II na myśli nie tylko duchownych i zakonników, lecz także świeckich⁹. Wszyscy mają współpracować z Chrystusem w dziele powszechnego

³ Por. *tamże*, s. 368.

⁴ P i u s XII, Przemówienie skierowane w 1946 r. do nowych kardynałów, podają za: *Christifideles laici* nr 9.

⁵ J a n P a w e ł II, *Kościelna tożsamość świeckich*, w: *Wierzę w Kościół*, s. 369 n.

⁶ Por. J a n P a w e ł II, *Charakter świecki właściwy laikowi w: Wierzę w Kościół...s. 371 n.*

⁷ Por. *tamże* s. 372 n.

⁸ Por. J a n P a w e ł II, *Spółstwo i posługa świeckich w: Wierzę w Kościół...s. 398.*

⁹ Por. J a n P a w e ł II, *Świeccy wobec tajemnicy Chrystusa w: Wierzę w Kościół...s. 377 n.*

zbawienia ludzi, kształtując zarazem siebie oraz świat „w świetle tajemnicy Wcielenia”, dzięki któremu Chrystus stał się podobny do nas ludzi we wszystkim, z wyjątkiem grzechu. Dzięki Swemu Wcieleniu, Jezus nadał życiu, a także ludzkiej działalności i wszystkiemu co istnieje na ziemi, nową wartość, wniósł zacyzn łaski, sprawił, że „nawet najprostsze gesty ludzkiej egzystencji” mogą być „udziałem w życiu Bożym”¹⁰.

Wcieleni przez chrzest w Chrystusa, i wezwani do świętości, świeccy stali się uczestnikami Jego urzędu kapłańskiego, prorockiego i królewskiego, przynależą do Kościoła, Jego Mistycznego Ciała, są włączeni w misję całego ludu Bożego. W taki sposób świeccy „wznosząc się” ku „niebu”, mają na swój sposób pemiej pociągać do niego również świat¹¹.

W praktycznym i apostołskim zaangażowaniu się ludzi świeckich w świat, Chrystus niejako sam kontynuuje swoje kapłańskie, prorockie i królewskie posługiwanie (por. KK 31).

Kapłańskie Dzieło Chrystusa dokonuje się w świeckich wówczas, gdy dokonują „z całym Kościołem konsekracji świata”, gdy składają Bogu ofiarę w formie swoich codziennych, dobrych uczynków, modlitw i apostołskich przedsięwzięć, gdy ofiarowują własne życie małżeńskie i rodzinne, codzienną pracę, wypoczynek ducha i ciała (por. 1P 2,5)¹².

Uczestnicząc ponadto w ofierze Mszy świętej w Eucharystii, jednocząc się w niej „z Chrystusem Kapłanem i Hostią”, świeccy chrześcijanie wypełniają przysługujący im urząd kapłaństwa powszechnego, a zarazem uświęcają, z nowego tytułu, świat¹³.

Jako uczestnicy prorockiego urzędu Chrystusa, świeccy są ustanowionymi przez Niego świadkami, wyposażonymi w „zmysł wiary” i „łaskę słowa”, bez czego nie byłiby w stanie zrealizować w świecie własnych zadań kościelnych i apostołskich¹⁴.

Służąc Ewangelii, ludzie świeccy mają ukazywać w sposób praktyczny, niejako swym życiem „prorokować”, na czym ma polegać otwarcie się na życie wieczne, jego zdobywanie, nie na drodze ucieczki od świata i rezygnacji z wartości jakie on ma, lecz właśnie przez prawidłowe ich wykorzystanie¹⁵.

Człowiek świecki, stworzony przez Boga „by panował nad stworzeniami (...) by władał światem w świętości i sprawiedliwości” (Mdr 9, 2–3), otrzymał od Chrystusa, razem z księżmi i osobami konsekrowanymi Bogu na mocy złożonych ślubów zakonnych, także władzę ewangelizowania wszystkich ludzi, uczenia ich zachowywania Bożych przykazań (por. Mt 28, 20).

Mocą Urzędu Królewskiego, Chrystus objawił prawdę, którą przyniósł z nieba na ziemię, i którą powierzył Apostołom oraz Kościołowi, by była głoszona w świecie¹⁶.

¹⁰ Por. *tamże*, s. 337 n.

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Powołanie do świętości*, w: *Wierzę w Kościół...*s. 381.

¹² Por. też: Jan Paweł II, *Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym*, w: *Wierzę w Kościół...*s. 388.

¹³ Por. *tamże*, s. 389.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, *Udział świeckich w urzędzie prorockim Chrystusa* w: *Wierzę w Kościół...*s. 390.

¹⁵ Por. *tamże*, s. 392.

Chrześcijanie świeccy sprawują przeto wraz z Chrystusem swoją „królewskość”, gdy prowadząc życie z wiary, stają się „zaczynem nowego życia dla wszystkich”¹⁷. Papież przypomina, że przez posługę ludzi świeckich Chrystus pragnie rozszerzać w porządku doczesnym swoje Królestwo: „prawdy i życia (...) świętości i łaski (...) sprawiedliwości, miłości i pokoju”¹⁸.

Uczestnicząc dzięki łasce Chrztu w królewskim urzędzie Chrystusa, wierni świeccy, ciesząc się własnymi kompetencjami i umiejętnościami, winni „przyczynić się do tego, aby dobra stworzone, były doskonalone dzięki wysiłkowi ludzkiej pracy, a także dzięki rozwijającej się technice i cywilizacji społecznej”¹⁹.

Jako uczestniczący w królewskim urzędzie Chrystusa, każdy człowiek świecki winien być ponadto, zgodnie z nauczaniem Papieża powtórzonym za Listem do Galatów, „wobec świata świadkiem zmartwychwstania i życia Pana Jezusa i znakiem Boga żywego. Wszyscy razem i każdy z osobna winni żywić świat owocami duchowymi” (GA 5, 22)²⁰.

3. Uczestnictwo świeckich w posłannictwie Kościoła

Wierni świeccy uczestniczą w bogactwie wielorakich charyzmatów, które uwydatniły się już w Kościele pierwotnym, i przynależą także obecnie „do zwyczajnego życia Kościoła”²¹. Jan Paweł II naucza, że również dzisiaj wierni mogą dzięki charyzmatom być dobrymi i wiarygodnymi świadkami „wiary i miłości”²². Stają się świeccy takimi świadkami również dzięki pracy, jeśli wykonują ją „zgodnie z własnym powołaniem, i w postawie uległości wobec Ducha Świętego przebywającego i działającego w ich sercach”²³.

Dzięki pracy, świeccy uczestniczą w posłannictwie Kościoła przede wszystkim jako świadkowie głoszący i niosący Chrystusa. Mają się ponadto angażować w takich środowiskach jak: własna parafia, diecezjalne ośrodki apostołstwa świeckich itp.²⁴

Odwołując się do Soboru Watykańskiego II, Jan Paweł II przypomina, że parafia stanowi w obrębie wspólnoty Kościoła (por. DA 10) pierwsze i podstawowe pole apostołstwa indywidualnego, a bardziej jeszcze wspólnotowego²⁵. Działalność

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Udział świeckich w Urzędzie Królewskim Chrystusa* w: *Wierzę w Kościół...* s. 394.

¹⁷ Por. *tamże*, s.395.

¹⁸ Por. *tamże*.

¹⁹ Por. też: *tamże*, s. 396.

²⁰ Por. *tamże*.

²¹ Por. Jan Paweł II, *Charyzmaty świeckich*, w: *Wierzę w Kościół...*s. 403 n.

²² Por. *tamże* s. 405.

²³ *Tamże*, s. 405.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Dziedziny apostołstwa świeckich*, w: *Wierzę w Kościół...*s. 407.

²⁵ Por. też: *tamże*.

świeckich jest w parafii niezbędna; bez niej niemożliwe jest w pełni skuteczne apostołstwo. Musi ona zarazem przebiegać w duchu ścisłej współpracy z kapłanami. Jej treścią może być np. nauczanie katechizmu, różne inicjatywy duszpasterskie i społeczne, udział w radach duszpasterskich itp.²⁶

Świeccy katolicy mają też czuć się odpowiedzialni za życie Kościoła w obrębie swojej diecezji, pozostając otwarci na współpracę z biskupem i różnymi ośrodkami „o charakterze katechetycznym, kulturalnym i charytatywnym”²⁷ itp., jakie w niej działają.

Kościół będąc ze swej natury wspólnotą misyjną, potrzebuje ludzi świeckich w dziele ewangelizacji, a także w rozbudzaniu chrześcijańskiej gorliwości u oziębłych. Odwołując się do postanowień Synodu Biskupów z 1978 r., Jan Paweł II przypomina, że „istnieje pilna potrzeba odtworzenia chrześcijańskiej tkanki społeczności ludzkiej” oraz, że „w owym zadaniu Kościoła ludzie świeccy (...) biorą pełny udział” (*Christifideles laici*, 34)²⁸.

Dzięki pełniejszemu zaangażowaniu się ludzi świeckich w apostołskie i ewangelizacyjne działanie Kościoła, w ludzką kulturę i naukę, zdoła on łatwiej stawić czoła piętrzącym się przed nim współcześnie trudnościom, skoro istnieje nadzieja na uformowanie „dojrzałych wspólnot kościelnych, składających się z autentycznych chrześcijan, świadomych i wytrwałych w wierze i miłości”²⁹. Ewangelizacja, którą Papież nazywa „powszechną”, czynne zaangażowanie się w nią, wiąże się z samą istotą chrześcijańskiego powołania i z pełnym jego wymiarem³⁰.

4. Zadania świeckich w odniesieniu do rzeczywistości doczesnych

Jan Paweł II przypomniał w swoich katechezach, że ludzie świeccy uczestnicząc w działalności Kościoła, są powołani do dawania świadectwa w świecie. Mają oni przepajać Ewangelią rzeczywistości doczesne, angażując się na różne sposoby „zwłaszcza w środowisku rodziny, pracy, wykonywanego zawodu, kultury, wypoczynku itp.”³¹. Ich działalność ma przebiegać w kierunku budowania społeczeństwa bardziej sprawiedliwego, polepszania warunków ludzkiego bytowania. W takim kierunku ma pójść zarówno indywidualne, jak też zespołowe zaangażowanie się ludzi świeckich w świat, oraz ich apostołstwo³². Porządek doczesny stanowi bowiem dla ludzi pomoc do osiągnięcia celu ostatecznego, a zarazem ma własną, wszczepioną

²⁶ Por. *tamże*, s. 407 n.

²⁷ *Tamże*, s. 408.

²⁸ Por. też: *tamże*, s. 409.

²⁹ *Tamże*.

³⁰ Por. *tamże*, s. 410.

³¹ Jan Paweł II, *Indywidualny i zespołowy udział świeckich w apostołstwie*, w: *Wierzę w Kościół...* s. 411.

³² Por. *tamże* s. 412.

w siebie wartość (por. DA 7)³³. Stąd też żyjący w nim ludzie powinni nieść sobie wzajemną pomoc w duchu sprawiedliwości i miłości³⁴.

Angażując się w sprawy świata, ludzie świeccy mają bronić przede wszystkim prawa do życia, jakie mają wszyscy ludzie bez wyjątku, bronić sprawiedliwości, prawa do wolności religijnej i swobody poruszania się, nie szukając przy tym własnych korzyści, lecz jedynie poszanowania „najbardziej szlachetnych i świętych ideałów”³⁵. Zadaniem ludzi świeckich jest też dążenie do pokoju na świecie w duchu, w jakim widział go Chrystus (por. J 14, 27)³⁶. Chodzi tutaj o pokój w rozumieniu społecznym i politycznym, tak w poszczególnych krajach jak i w całym świecie.

Świeccy mają podejmować akcje wychowawcze, mające na celu przezwyciężanie egoizmu, rywalizacji, ucisku czy zemsty, budując w to miejsce poszanowanie braterskiej miłości między ludźmi, solidarności, sprawiedliwości, poszanowania godności ludzkiej osoby, a także ludzkiej kultury i wszystkiego, co stanowi o jej wartości. Świeccy powinni współpracować w duchu miłości z wszystkimi ludźmi dobrej woli w kwestii sprawiedliwego rozdziału dóbr, także w duchu poszanowania „dla słusznych sądów i wyborów, odmiennych od własnych”³⁷.

Powołani z woli Boga – Stwórcy do wypełniania spraw związanych z panowaniem nad ziemią (por. Rdz 1,28), mają świeccy, współdziałając ze sobą, odzwierciedlać bogactwo miłości Boga Trójjedynego, a także przykład Chrystusa, który pracował własnymi rękami.

Praca stanowi dla świeckich drogę, na której mogą oni osiągać swoją świętość. Jan Paweł II przypomina odnośnie do tego problemu wypowiedź Soboru Watykańskiego II, że wszyscy mogą „przez samą codzienną pracę swoją wnieść się na wyższy stopień świętości, także apostołskiej” (KK 41)³⁸. Praca jest bowiem związana z trudem, a ten wymaga cnoty odwagi i cierpliwości, bez czego świętość jest nie do pomyślenia.

Praca służy też ludziom świeckim do zdobycia potrzebnych dóbr. Dzięki niej tworzy się kultura; ona sprzyja rozwojowi ludzkiej osobowości; praca sprzyja praktykowaniu czynnej miłości bliźniego i naśladowaniu Chrystusa³⁹. Praca ma podstawowe znaczenie dla dobra ludzkich jednostek, społeczeństw a także dla poszczególnych rodzin, przy czym w tym ostatnim przypadku szczególnie ważna jest, według Papieża, praca kobiet wykonujących swe obowiązki w domu i rodzinie; „jest to praca, która ciągle zachowuje swe podstawowe znaczenie”⁴⁰, pomimo że często jest nadal niedoceniana.

³³ Por. też: Jan Paweł II, *Zadania świeckich w porządku doczesnym*, w: *Wierzę w Kościół*, dz. cyt. 416.

³⁴ Por. *tamże*, s. 417.

³⁵ *Tamże*, s. 418.

³⁶ Por też: *tamże*.

³⁷ *Tamże*, s. 419.

³⁸ Por. też: Jan Paweł II, *Świat pracy w Kościele*, w: *Wierzę w Kościół...* s. 423.

³⁹ Por. *tamże*, s. 420 n.

⁴⁰ *Tamże* s. 422.

5. Małżeństwo i rodzina jako płaszczyzna realizacji apostołstwa

Jan Paweł II, mówiąc w swych katechezach do wiernych o roli świeckich we wspólnocie chrześcijańskiej, podkreślił znaczenie i godność apostołstwa ludzi cierpiących⁴¹ i chorych⁴², mówił o osobach samotnych⁴³, o dzieciach⁴⁴, o młodzieży⁴⁵, i o osobach starszych⁴⁶, o ich roli w Kościele.

Chcemy się tutaj skupić głównie na powołaniu małżeńskim i rodzicielskim ludzi świeckich, na jego znamionach apostołskich. Idąc śladem Jana Pawła II, nieco uwagi poświęcimy przy tej okazji także macierzyńskiej godności kobiety, i jej posłannictwu.

Jan Paweł II naucza, że małżeństwo i rodzina stanowią podstawowe środowisko, w którym urzeczywistnia się współpraca mężczyzny i kobiety, której Kościół potrzebuje, aby móc wypełnić swoją misję⁴⁷. Życie małżeńskie stanowi bowiem jedną z podstawowych dróg do świętości. Małżonkowie miłując siebie nawzajem, rozszerzają zarazem zakres małżeńskiego „my”, w „my” rodziny, rozciągają je na swoje dzieci, które mają wychować w duchu nauki chrześcijańskiej oraz ewangelicznych cnót⁴⁸.

Zrodzenie i wychowanie potomstwa są ściśle ze sobą połączone. Podobnie też powinny być ze sobą ściśle powiązane: życie płciowe i miłość małżeńska.

Życie płciowe ma w małżeństwie swoją własną, realną wartość. Jest to jednakże wartość określona przez Jana Pawła II jako „ograniczona, niewystarczająca jako fundament miłości małżeńskiej, opartej – ze swej natury – na zaangażowaniu całej osoby”⁴⁹.

Miłość mogąca zjednoczyć osoby małżonków, musi opierać się na miłości Boga, przekazanej ludziom przez Chrystusa, i udostępnionej małżonkom w Jego łasce sakramentu małżeństwa.

Jedynie dzięki takiej miłości mogą małżonkowie kroczyć ku własnej świętości i zbawieniu, bo tylko ona polega na pełnym uczestnictwie w miłości Chrystusa, która nie buduje na hedonizmie, ani na różnych nurtach, sprzecznych z dobrem człowieka jako osoby.

Chrystusowa miłość, dostępna małżonkom, polega na odwzorowywaniu miłości, jaką umiłował On swój Kościół, wydając za niego samego siebie na drodze krzyża i śmierci na nim⁵⁰.

⁴¹ Jan Paweł II, *Godność i apostołstwo ludzi cierpiących*, w: *Wierzę w Kościół...* s. 425-428.

⁴² Jan Paweł II, *Chorzy w sercu Kościoła*, w: *Wierzę w Kościół...* s. 429-432.

⁴³ Jan Paweł II, *Kościół a osoby samotne*, w: *Wierzę w Kościół...*, s. 458-461.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Dzieci w sercu Kościoła* w: *Wierzę w Kościół...*, s. 462-465.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Kościół młodych* w: *Wierzę w Kościół...*, s. 466-469.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Cenna rola osób starszych w Kościele*, w: *Wierzę w Kościół...* s. 470-473.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Apostołstwo małżonków i rodziców*, w: *Wierzę w Kościół...* s. 454.

⁴⁸ Por. *tamże*.

⁴⁹ *Tamże*, s. 445.

⁵⁰ Por. *tamże* 455.

Wzorując się na takiej miłości, która w rzeczy samej jest uczestnictwem w dziele Chrystusowego Odkupienia, „małżonkowie budują braterską wspólnotę miłości” (KK 41), świadczą sobie wzajemną pomoc i mogą żyć ze sobą przez całe życie, unikać ran, jakie zadają sobie ci, którzy w razie trudności rozwodzą się, czym szkodzą także dzieciom.

Miłość małżeńska jest ściśle połączona z odkupieńczą drogą Chrystusa, z Jego krzyżem, który w ostatecznym rozrachunku prowadzi „do radości bardziej doskonałej”⁵¹, otwartej przede wszystkim na innych ludzi, zwłaszcza na własne dzieci, które rodzi i którym się poświęca. Macierzyństwo stanowi, w nauczaniu Jana Pawła II, najwyższy wyraz „personalistycznego i wspólnotowego nastawienia”⁵².

Duch prawdziwie chrześcijański stara się też w ogóle „zagwarantować i odtworzyć (...) wartości ludzkie”⁵³. Taki duch uznaje zarazem równość kobiet i mężczyzn, a zarazem odrębność ich zadań nie tylko w małżeństwie i rodzinie, lecz także w społeczeństwie⁵⁴.

6. Powołanie świeckich w perspektywie nowych czasów

Ludzie świeccy, będąc wraz z hierarchią i zakonnikami Kościołem, mają w nim do spełnienia tylko sobie dostępne i ważne zadania również na przyszłość. Papież mówi o chrześcijańskiej erze „trzeciego tysiąclecia”⁵⁵. Będzie ona wymagała wielkiego zaangażowania się świeckich, o ile dokonywana przez nich „konsekracja świata” ma się stać rzeczywistością.

Obecnie zachodzi potrzeba tym pełniejszego zaangażowania się ludzi świeckich w dziedzinie religijnej i społecznej, na polu kultury, polityki, gospodarki itp.⁵⁶. Szansę ku temu dostrzega Jan Paweł II w różnych organizacjach katolickich oraz ruchach odnowy, przy czym w sposób szczególny zwraca uwagę na Akcję Katolicką, mającą swoje dobre doświadczenia w mobilizowaniu wiernych do apostolskiego zaangażowania się⁵⁷.

Należy wykorzystać wszystkie szanse, gdzie świeccy mogą wystąpić obok kapłanów, czy razem z nimi, aby do ludzkich umysłów i serc docierać „słowem i miłością”⁵⁸. Świeccy powinni nieść odrodzenie życia religijnego do swoich rodzin,

⁵¹ *Tamże*, s. 456.

⁵² Por. Jan Paweł II, *Niezwykła wielkość macierzyństwa w: Wierzę w Kościół...* s. 447.

Tamże, s. 448.

⁵⁴ Por. Jan Paweł II, *Godność i posłannictwo kobiety chrześcijańskiej, w: Wierzę w Kościół...*s. 435.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Promocja laikatu chrześcijańskiego w perspektywie nowych czasów, w: Wierzę w Kościół...*s. 474.

⁵⁶ Por. *tamże*.

⁵⁷ Por. *tamże*.

⁵⁸ *Tamże*.

fabryk, warsztatów pracy, szkół, szpitali, wszędzie tam, gdzie się znajdują i pełnią swoje zawodowe i chrześcijańskie posłannictwo. Aby dobrze mogli spełnić swoje zadania, świeccy zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II, powinni poddać się działaniu Ducha Świętego, jego natchnieniom i charyzmatycznym darom, a także praktykować życie modlitwy i uczestniczenia w sakramentach, czerpania na co dzień z łaski chrztu, bierzmowania i pokuty itp.⁵⁹

Z punktu widzenia roli we współczesnym świecie jaką odgrywają w nim małżeństwo i rodzina, należy bardzo mocno ukazywać wartość jaką niesie pogłębianie duchowości małżeńskiej, zwłaszcza sam sakrament małżeństwa, który stanowi nieodzowną pomoc w uświęceniu „samyh małżonków i formowania rodzin chrześcijańskich, od których zależy przyszłość Ludu Bożego i całego społeczeństwa”.⁶⁰

W perspektywie nowych czasów zachodzi nagląca potrzeba rozwijania apostołstwa podejmowanego przez ludzi świeckich, do którego powinni być odpowiednio przygotowywani pod względem formacji intelektualnej i duchowej. Mogą temu służyć zorganizowane dni skupienia, grupy modlitewne, rekolekcje, konferencje z zakresu ascetyki i duchowości, a także kierowane najczęściej przez ludzi świeckich programy radiowe i telewizyjne⁶¹.

Postęp i doskonalenie się w zakresie formacji intelektualnej i duchowej świeckich, a także w dziedzinie społecznej nauki Kościoła oraz nowoczesnych osiągnięć naukowych, są nieodzowne, aby mogli oni w pełni uczestniczyć w misyjnym wysiłku Kościoła i kształtowaniu świata w duchu nowych czasów oraz potrzeb zbliżającego się trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

ks. Anastazy Bławat SAC, Oltarzew

II. PAPIESKA WIZJA AKCJI KATOLICKIEJ

Jan Paweł II (jeszcze jako Karol Wojtyła) zetknął się z działalnością Akcji Katolickiej w czasie swej młodości, w okresie między dwoma wojnami światowymi. Sam jednak – jak się zdaje – nie należał do tej organizacji. Poczynając od czasów niemieckiej a następnie komunistycznej okupacji, wszelka zorganizowana religijna działalność katolików świeckich została zabroniona. Karol Wojtyła zachowywał jednak zawsze w pamięci czasy świetności międzywojennej Akcji Katolickiej. Dał temu wyraz m.in. w swoim programowym przemówieniu (z dn. 12 stycznia 1993) do biskupów polskich, przybyłych do Rzymu z oficjalną wizytą *ad limina Apostolorum*. Przypomniał im wtedy m.in. o przedwojennej Akcji Katolickiej, „która kiedyś w Polsce była tak żywa i przyniosła tyle wspaniałych owoców. Trzeba więc, aby na nowo odżyła”.

⁵⁹ Por. *tamże*, s. 475.

⁶⁰ *Tamże*, s. 476.

⁶¹ Por. *tamże* s. 476.

W ciągu tych ostatnich trzech lat Akcja Katolicka rzeczywiście już „odżyła”, prawie we wszystkich diecezjach. W maju 1996 roku został zatwierdzony ramowy Statut Akcji Katolickiej w Polsce. Odtąd odnowa Akcji Katolickiej w Kościele polskim stała się faktem prawnie dokonanym.

Jak obecnie, Jan Paweł II, jako papież, widzi Akcję Katolicką w jej aktualnej rzeczywistości i w jej zadaniach dla przyszłości Kościoła?

1. W kręgu nauki soborowej

Już w pierwszym roku swego pontyfikatu w przemówieniu do 30 tysięcy członków (dn. 30.XII.1978), reprezentantów Włoskiej Akcji Katolickiej, papież nakreślił wielką panoramę jej obowiązków i zadań w ówczesnej sytuacji kościelnej. Wyraził najpierw wdzięczność za wzrost powołań kapłańskich i zakonnych w środowisku Akcji Katolickiej. A następnie wyraził nadzieję, że Akcja Katolicka będzie nadal nieść swoją „bezpośrednią pomoc hierarchii, poprzez uczestniczenie w jej apostołskich troskach”. Dlatego ja – tak mówił dalej papież – jako Namiestnik Chrystusa ściskając w duchu rękę każdemu z 650 tysięcy zapisanych (członków) mówię: Odwagi, bądź silny i wielkoduszny! Liczę na ciebie! Przynoś zaszczyt Chrystusowi, Kościołowi i papieżowi¹. W tymże samym przemówieniu, mając na uwadze charakterystyczny dla ustroju demokratycznego pluralizm światopoglądowy, zalecił członkom Włoskiej Akcji Katolickiej pielęgnowanie trzech naczelných wartości: a) „przed wszystkim miejcie poszanowanie prawdy”. Oczywiście, chodzi tu głównie o prawdę wiary, b) „Na drugim miejscu starajcie się o świętość”. Chodzi tu o autentyczność chrześcijańskiego świadectwa. c) „Wreszcie szercie coraz bardziej radość przyjaźni”. Wtedy takie wasze świadectwo będzie mogło być w pełni owocne.

Nie trzeba tu dodawać, jak bardzo te wskazania są aktualne także i dzisiaj!

W niespełna dwa lata później, przemawiając do uczestników Krajowego Zebrania Włoskiej Akcji Katolickiej, papież przestrzegał przed niebezpieczeństwami zagrażającymi Kościołowi ze strony „kultury konsumizmu”, a równocześnie ukazywał ideały chrześcijańskiej antropologii oraz służby człowiekowi, który jest „drogą Kościoła”, ukazaną w niedawno ogłoszonej encyklice *Redemptor hominis*². W przemówieniu do dzieci i młodzieży Włoskiej A.K. zalecił im papież apostołstwo radości, nadziei i miłości. A w roku 1982 zachęcał młodzież Akcji Katolickiej do zaangażowania się na rzecz pokoju, dla budowania lepszej przyszłości.

Przyjmując członków Akcji Katolickiej z diecezji Rzymu (1987) i nawiązując do tematu obrad: „świeckość a służebność” – wskazał papież najpierw na źródło apostołskiego zaangażowania, którym jest chrzest. Z chrztu wynikają wszystkie obowiązki i uprawnienia świeckich w zakresie ich kościelnej misji. Potrzebne jest także odnowienie w sobie poczucia komunijnej wspólnoty, którą jest Kościół. Z poczucia

¹ *Nauczanie papieskie*, Poznań-Warszawa (1978)I, s. 208.

² *Nauczanie papieskie*, Poznań-Warszawa (1980) I, s. 798-801.

komunijnej więzi z Kościołem i w Kościele rodzi się świadomość odpowiedzialności za jego zbawcze posłannictwo. Aby takie poczucie komunijnej więzi mogło zaistnieć, konieczna jest należyta formacja członków. A w ramach tejże formacji niezbędna jest modlitwa i studium dla umocnienia własnych przekonań religijnych. Dla owocnej działalności konieczne jest również wychowywanie członków A.K. w duchu ofiarności. Chrześcijańskie zbawienie bowiem wiąże się z ofiarą krzyżową Chrystusa. Papież dodał, że ofiarna działalność A.K. ma obejmować – zgodnie z postanowieniami Statutu – także całą sferę spraw doczesnych, poczynając od rodziny jako „domowego Kościoła” i przez szkołę; a dalej, przez pracę zawodową, przez zagospodarowanie czasu wolnego aż po środki społecznego przekazu, które odgrywają tak wielką rolę we współczesnym życiu ludzkim. Nie wolno zaniedbywać żadnego z tych „talentów”, jakie Bóg wam powierzył do wykorzystania. „Akcja Katolicka potrzebuje dziś ofiarnych ludzi umiających działać zdecydowanie i radośnie dla Królestwa Bożego”³.

Na VI Krajowym Kongresie Włoskiej Akcji Katolickiej Studentów, który obradował (w 1987 r.) na temat: „Programy szkolne w służbie członkowi” – Jan Paweł II, po przypomnieniu soborowej nauki o szkołach katolickich, zalecił włoskim studentom „radosne otwarcie się na prawdę”, aby mogli bardziej „stawać się ludźmi” a także, aby lepiej mogli opanować swój przyszły zawód dla dobra społeczeństwa. Jako członkom Akcji Katolickiej wskazał papież na konieczność dawania „ofiarnego świadectwa wiary i życia chrześcijańskiego w swoim środowisku uniwersyteckim”. „Nie zapominajcie nigdy, że jesteście członkami Włoskiej Akcji Katolickiej Studentów”⁴.

W roku 1989 przyjął papież 2 tysiące kierowników i animatorów Włoskiej Akcji Katolickiej dla dorosłych, którzy obradowali w Rzymie nad tematem: „Nasze zaangażowanie w Kościele i w dzisiejszym społeczeństwie”. W przemówieniu wskazał papież najpierw na aktualne zagrożenia dla wiary, dla prawdy i etyki chrześcijańskiej, a następnie omówił współodpowiedzialność świeckich wraz z duchowieństwem za obronę wiary i obyczajów. Zwłaszcza ludziom starszym członkom A.K. przypada w udziale ta zwiększona współodpowiedzialność. Przede wszystkim powinna się ona wyrażać w dawaniu osobistego świadectwa, a dalej w gorliwym apostołacie na terenie rodziny oraz w działalności zawodowej i społecznej. Członkowie Akcji Katolickiej powinni zawsze działać „w zjednoczeniu na wzór żywego organizmu” i zawsze pozostawać w ścisłej łączności z hierarchią – jak zaleca Sobór (DA 20-c). Na koniec papież zalecił członkom energiczne włączanie się w „nową ewangelizację” współczesnego świata⁵.

³ *Insegnamenti di Giovanni Paolo II* (1987) I, s. 92.

⁴ *Tamże*, s. 843.

⁵ *Insegnamenti di Giovanni Paolo II* (1989) I, s. 47.

2. Po adhortacji *Christifideles laici*

W tymże samym roku 1989 skierował Jan Paweł II swoje najbardziej wnikliwe i całościowo ujęte wskazania dotyczące roli i zadań Akcji Katolickiej. Uczynił to z okazji VII Krajowego Zebrania Włoskiej Akcji Katolickiej (24 kwietnia). Materiału do refleksji, analizy sytuacji i wniosków dostarczył papieżowi niedawny Synod Biskupów (z roku 1987) poświęcony w całości ludziom „świeckim” oraz świeżo opublikowana adhortacja apostolska *Christifideles laici*. W świetle kryteriów kościelności, podanych we wspomnianej adhortacji (por. n.30), dokonał papież globalnego omówienia warunków owocności pracy Akcji Katolickiej. Tak więc – według Jana Pawła II – aby Akcja Katolicka mogła podjąć i odegrać właściwą sobie rolę w ewangelizacyjnej misji Kościoła, powinna spełnić następujące warunki i zarazem kryteria:

- Dawanie pierwszeństwa powszechnemu powołaniu do świętości. Jest to bowiem podstawowy warunek owocności jej działania.
- Pełne przyłgnięcie do prawdy wiary katolickiej w jej integralności, które wyraża się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie chrześcijańskiej prawdy odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją przez Nauczycielski Urząd Kościoła.
- Dawanie świadectwa stałej i płynącej z przekonania komunii z papieżem jako widzialnym centrum jedności powszechnego Kościoła i z biskupem jako widocznym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego.
- Współpraca z wszystkimi różnorodnymi zrzeszeniami ludzi świeckich, działającymi w Kościele włoskim.
- Obrona godności osoby ludzkiej i praw rodziny oraz nienaruszalności prawa do życia od jego poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Są to, bez wątpienia, wielkie wymagania postawione Akcji Katolickiej. Ale są one konieczne – zdaniem papieża – aby mogła ona bezpiecznie wraz z całym Kościołem wkroczyć w nadchodzące trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa.

Na wielkim zgromadzeniu modlitewnym 100 tysięcznej rzeszy członków Akcji Katolickiej w Rzymie (21.IX.1991), zgromadzonych pod hasłem „Głosiciele pokoju i budowniczości solidarności” — papież, nawiązując do tekstu Apelu Jasnogórskiego, wezwał obecnych do podjęcia i kontynuowania wielkich zadań ewangelizacyjnych, do dawania świadectwa czynnej miłości, umacniania światowego pokoju i solidarności między narodami.

W roku następnym (1992) na VIII Krajowym Zebraniu Włoskiej Akcji Katolickiej dokonał papież jakby swoistego i całościowego podsumowania dotychczasowych swoich wskazań. Przypomniął, że priorytetowym i stałym zadaniem Akcji Katolickiej jest głoszenie Dobrej Nowiny o Chrystusie ukrzyżowanym, umarłym i zmartwychwstałym. Od tego zależy odnowa i zbawienie świata. Aby jednak Akcja Katolicka mogła sprostać temu zadaniu, powinna pozostać wierna swojemu charyzmatowi, którym jest „bezpośrednia współpraca z pasterzami pod tchnieniem Ducha Świętego”. Ta komunijna współpraca nie tylko nie ogranicza was – mówił papież – ale przeciwnie, wzmacnia wasz „świecki” wkład w apostołstwo Kościoła. Dla wzrastania

tęgo apostołstwa wkładu konieczna jest stała formacja, która dotyczy także formacji formatorów. W formacji tej należy zawsze dawać pierwszeństwo życiu duchowemu. Nie wolno przy tym zaniedbywać głębszego poznawania prawd wiary. Akcja Katolicka powinna stawiać się „autentyczną szkołą ewangelizacji, ugruntowaną na słuchaniu słowa Bożego i katechizacji, wtedy stanie się zdolna do ewangelizowania tych, którzy oddalili się od wiary i praktyki życia chrześcijańskiego”⁶. To wszystko powinno się dokonywać głównie na płaszczyźnie parafii. Tu bowiem, praktycznie biorąc, skupia się i realizuje rzeczywiste życie Kościoła. W swej działalności Akcja Katolicka powinna się dostosowywać do bardziej konkretnych ukierunkowań ze strony konferencji biskupów.

W ten sposób postępując, Akcja Katolicka będzie się stawać coraz bardziej czytelnym i „widzialnym znakiem oraz zwierciadłem ukazującym wszystkim ludziom prawdziwą twarz Kościoła jako tajemnicy, komunii i misji”⁷.

3. W perspektywie trzeciego tysiąclecia

W cyklu katechez środowych poświęconych roli świeckich we wspólnocie Kościoła (wygłoszonych w latach 1993-1994) zawarł Papież także historyczną ocenę wpływu Akcji Katolickiej na teraźniejszość i przyszłość Kościoła. Bardzo wysoko ocenił zwłaszcza zasługi Piusa XI jako twórcy nowoczesnej Akcji Katolickiej: „Pius XI mówił o «współpracy świeckich w apostołstwie hierarchicznym» w nawiązaniu do Akcji Katolickiej. Był to moment decydujący w dziejach Kościoła. Dał on początek ważnym przemianom, idącym w dwóch kierunkach: rozwoju organizacji, czego konkretną formą była zwłaszcza Akcja Katolicka, oraz pogłębienia pojęć i doktryny, co znalazło wyraz w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, przedstawiającego apostołstwo świeckich, będące «uczestnictwem w samej zbawczej misji Kościoła»” (KK33)⁸.

Już samo to papieskie stwierdzenie, że Akcja Katolicka przyczyniła się do rozwoju organizacji apostołskich laikatu – co znalazło swój wyraz w powstawaniu wielu coraz to nowszych form i modeli współpracy ludzi świeckich w posłannictwie Kościoła – jest niewątpliwie wielką zasługą inicjatywy Piusa XI. W rzeczy samej, za pontyfikatu Piusa XI i XII nastąpił wielki rozwój organizacji apostołskich laikatu, także na płaszczyźnie międzynarodowej. Z kolei, konsekwencją tego faktu wzrastającego zaangażowania świeckich w apostołstwo zaistniała konieczność wypracowania nowej eklezjologii oraz teologii laikatu, co zaowocowało na Soborze Watykańskim II. Stąd więc stwierdzenie o roli Piusa XI oraz Akcji Katolickiej jako o momencie „decydującym” w nowszej historii Kościoła nie wydaje się być przesadne.

⁶ *Ins.* (1992) I, s. 1166.

⁷ *Tamże*, s. 1168.

⁸ Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, Città del Vaticano 1996, s. 398.

Omawiając promocję laikatu w perspektywie nowych czasów⁹, Jan Paweł II upatruje w tym „wielką nadzieję” Kościoła na nadchodzącą przyszłość:

„Historyczne doświadczenie oraz pogłębienie doktrynalne Akcji Katolickiej przygotowały nowe zastępy członków, otworzyły nowe perspektywy, rozpalily nowe płomienie. Hierarchia sprzyjała coraz bardziej działalności laikatu, a Pius XII wielokrotnie wzywał do swoistej „mobilizacji apostołskiej”. W swoim orędziu wielkanocnym z 1952 r. apelował i zachęcał: «Niech obok kapłanów zabierają również głos świeccy, którzy nauczyli się docierać do umysłów i serc słowem, i miłością. Tak, nieście życie, docierając do wszystkich miejsc, do fabryk, warsztatów i na pola; Chrystus ma prawo wejść wszędzie». Apele Piusa XII stały się źródłem wielu inicjatyw Akcji Katolickiej, a także innych stowarzyszeń i ruchów, dzięki którym działalność świeckich chrześcijan w Kościele i społeczeństwie rozwija się coraz bardziej. Późniejsze wystąpienia papieża i biskupów, zwłaszcza podczas Soboru Watykańskiego II i Synodów, a także liczne dokumenty posoborowe coraz bardziej sprzyjały rozbudzeniu świadomości eklezjalnej świeckich, co pozwala nam dzisiaj żywić nadzieję na wzrost Kościoła”¹⁰.

Podstawę do takiej nadziei upatruje papież w udzielanych przez Ducha Świętego ludziom świeckim darach charyzmatycznych; a dalej, w odnowie życia sakramentalnego, w rozbudzonym zainteresowaniu sprawami formacji doktrynalnej i duchowej.

W słowie zamykającym wielki cykl katechez o ludziach świeckich kreśli Jan Paweł II taką wizję ich roli w Kościele:

„Świeccy chrześcijanie coraz czynniej uczestniczą w misyjnym wysiłku Kościoła. Na ich ofiarnym udziale opierają się w znacznej mierze perspektywy głoszenia Ewangelii w dzisiejszym świecie. W świeckich objawia się w całym swym blasku oblicze Ludu Bożego, wędrującego po drogach zbawienia, który stara się ukazywać braciom światło Ewangelii i sprawiać, by Chrystus żył w ich umysłach i sercach. Jesteśmy pewni, że Duch Święty, który zainspirował duchowość i posłannictwo świeckich w dzisiejszym Kościele, nadal będzie działał dla większego dobra Kościoła w przyszłości i po wszystkie czasy”¹¹.

* * *

Tak więc, papieska wizja roli Akcji Katolickiej i laikatu w ogólności opiera się na coraz bardziej widocznej w posoborowym Kościele działalności Ducha Świętego, który obecnie, głównie przez ludzi świeckich, odnawia oblicze Kościoła i świata oraz wytycza drogę ku trzeciemu tysiącleciu chrześcijaństwa.

ks. Eugeniusz Weron SAC, Oltarzew

⁹ *Tamże*, s. 474-477.

¹⁰ *Tamże*, s. 474.

¹¹ *Tamże*, s. 477.